

Aneta Pieniądz

"Texts and identities in the early middle ages", red. Richard Corradini, Rob Meens, Christina Pössel, Philip Shaw, Wien 2006 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 100/2, 321-324

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

nalne — mimo doprowadzonej do początku obecnego tysiąclecia bibliografii — są partie literaturoznawcze. Emblematycznym jest potraktowanie kwestii autorstwa „Historia Augusta”. Autor z jednej strony przyjmuje do wiadomości podzielane dziś powszechnie ustalenia Hermanna Dessau („Hermes” t. XXIV, 1889, s. 337–392), że dzieło to — prezentujące się jako zbiór biografii cesarzy pióra sześciu autorów, skompilowany na przełomie III/IV w. — jest tworem jednego autora, powstałym najwcześniej u schyłku IV stulecia (s. 401), a nawet dodaje, że „badania komputerowe przemawiają za tezą o jedności autora” (s. 410). Poza tym jednak prezentuje pogląd tradycyjny jako obowiązujący, co widać choćby po tym, że w jego wykładzie przynajmniej dwaj ze wspomnianej szóstki, Flavius Vopiscus i Iulius Capitolinus — przypomnijmy, wywołani z niebytu wyobrażnią fałszerza — są traktowani jak autorzy z krwi i kości (s. 23, 53, 209, 224, 335, 365, 366, 409).

Tym, czego najbardziej zabrakło mi w omawianej pracy, jest szersze spojrzenie na historyczne piśmiennictwo łacińskie, jego związki z literaturą greckojęzyczną, specyfikę twórczości w poszczególnych okresach, poglądy i kontrowersje współczesnych badaczy co do rozkwitu i uwiądu różnych gatunków tego piśmiennictwa i co do sposobów wypełniania białych plam w naszym *dossier*. Niestety, optyka autora, skoncentrowana na poszczególnych zachowanych pisarzach, w praktyce uniemożliwiła przyjęcie takiej perspektywy. Wprawdzie w „Zakończeniu” znajdujemy zapowiedź retrospektywnego spojrzenia na rzymską prozę historyczną (czyżby kolejne sformułowanie przedmiotu dzieła?) „by uchwycić i linię rozwojową, i przynajmniej niektóre wspólne dla niej cechy” (s. 447), ale rozdział ten, ograniczony do trzech stron (447–449), wyłącznie powtarza w skrajnie skondensowanej formie to, co znajdujemy na poprzednich czterystu czterdziestu.

Ostateczna konkluzja jest następująca: polscy studenci — i nie tylko oni — muszą nadal czekać na całościowe opracowanie historiografii rzymskiej/łacińskiej, jakkolwiek zdefiniowanej.

Adam Ziółkowski
Uniwersytet Warszawski
Instytut Historyczny

Texts and Identities in the Early Middle Ages, red. Richard Corradini, Rob Meens, Christina Pössel, Philip Shaw, Wien 2006, *Forschungen zur Geschichte des Mittelalters*, 12, s. 460.

Dwunasty tom serii mediewistycznej wydawanej przez wiedeński Institut für Mittelalterforschung poświęcony został zagadnieniom budowania tożsamości zbiorowych w społeczeństwach wczesnego średniowiecza. Zgromadzone w nim studia powstały w ramach projektu „Texts and Identities”, realizowanego przez młodych badaczy z uniwersytetów europejskich i amerykańskich. Działali oni pod kierunkiem zespołu wybitnych mediewistów, współpracujących już ze sobą w trakcie programu badawczego „Transformation of the Roman World” w latach 1993–1998 (m.in. Walter Pohl, Rosamond McKitterick, Mayke de Jong, Ian Wood). Główną ideą projektu było umożliwienie regularnych spotkań i wymiany poglądów historykom młodszego pokolenia, zajmującym się zbliżoną problematyką, lecz reprezentującym różne szkoły badawcze.

Mysłą przewodnią projektu było ukazanie źródła w jego społecznym i politycznym kontekście: nie tylko jako odzwierciedlenia etnicznej, kulturowej czy religijnej tożsamości szeroko rozumianych

wspólnot społecznych, ale przede wszystkim jako narzędzia służącego do kreowania i umacniania poczucia owej tożsamości wśród członków danej wspólnoty i manifestowania jej wobec obcych. Takie ujęcie problematyki wynika z przyjmowania teoretycznego założenia, zgodnie z którym tożsamości zbiorowe są kulturowym konstruktem, powstającym w określonych okolicznościach, a zatem są również historycznie zmienne. Poczucie wspólnoty wynika przede wszystkim z wiary we wspólną przeszłość czy podzielane przez grupę wartości. W konsekwencji fundamentalnym zadaniem badacza staje się nie tyle poszukiwanie stałych kryteriów definiujących tożsamość danej zbiorowości, ile poznanie strategii odróżniania (*strategies of distinctions*) stosowanych przez owe zbiorowości oraz instrumentów wykorzystywanych do realizacji tego celu.

W rezultacie otrzymaliśmy zbiór studiów, obejmujący bardzo szeroki zakres problematyki. W części pierwszej znalazły się artykuły poświęcone analizie roli antycznego dziedzictwa w procesie samookreślenia się wczesnośredniowiecznych społeczeństw. Bart J a s k i i Andrew M e r r i l l s zwracają uwagę, że tożsamość ta nie musi być budowana na przeciwstawieniu cywilizacji rzymskiej i świata zwycięskich „barbarzyńców”. Wręcz przeciwnie, manipulacja tekstami i motywami antycznymi ma na celu wpisanie dziejów własnego ludu w starożytną przeszłość. Jaski analizuje w tym kontekście powikłane dzieje trojańskiego motywu obecnego w irlandzkim micie początku, w którym doszło do utożsamienia Eneasza z jednym z legendarnych irlandzkich bohaterów — Féniusem Farsaidem. Merrills, na przykładzie „Historii Gotów” Izydora z Sewilli, pokazuje, w jaki sposób antyczna historiografia dostarczała autorowi argumentów potwierdzających wyższość własnego ludu nad innymi. Benjamin C o r n f o r d zwraca uwagę na konieczność reinterpretacji powstających we wczesnym średniowieczu historiograficznych kompilacji poświęconych dziejom antycznym. Na przykładzie „Historii rzymskiej” Pawła Diakona rozważa, w jakiej mierze fakt, że autor utożsamiał się z obrazem przeszłości znanym ze źródeł starożytnych i z wartościami zamykającymi się w pojęciu chrześcijańskiej *Romanitas*, kształtował jego stosunek do historii własnego ludu i innych germańskich *gentes*. Pokazuje zarazem, że tożsamość jednostki (w tym przypadku Pawła Diakona) jest kwestią wyboru i wynika z określonej formacji intelektualnej a w konsekwencji może stać w opozycji do więzi grupowych wynikających z urodzenia. Problem ciągłości między rzymską przeszłością i średniowieczną rzeczywistością znalazł się w centrum zainteresowania Emmy B e d d o e, która przeanalizowała opowieść o mitycznych początkach Reims, przekazaną przez Flodoarda w „Historia Remensis”.

Studia zebrane w drugiej części tomu poświęcone zostały roli historii w konstruowaniu zbiorowej tożsamości Franków. W inspirującym studium Helmut R e i m i t z rozpatruje problem transmisji i recepcji „Historii” Grzegorza z Tours przez historiografię frankijską kolejnych stuleci. Badacz pokazuje, w jak wielkim stopniu późniejsza historiografia frankijska zależna jest bezpośrednio i pośrednio od tego tekstu — prowadzi nieustanny dialog z wizją przeszłości nakreśloną przez Grzegorza. Dokonująca się na przestrzeni wieków rekonstrukcja pamięci o frankijskiej przeszłości wpływa na sposób traktowania „Historii”, skłania pisarzy i kompilatorów do pomijania pewnych fragmentów dzieła w kolejnych kopiach, świadomego przerabiania tekstu lub też umieszczania go w coraz to innych kontekstach. W konsekwencji tekst Grzegorza staje się częścią wielu alternatywnych opowieści o przeszłości, tworzonych w odpowiedzi na potrzeby różnych grup w zmieniających się okolicznościach społeczno-politycznych. Takie ujęcie wymaga od badacza traktowania każdego zachowanego rękopisu źródła jako samodzielnej całości, samoistnego faktu historycznego. Analiza nie powinna ograniczać się tylko do badania tekstu, ale musi obejmować każdorazowo także kontekst kodykologiczny.

Ten postulat metodologiczny, sformułowany m.in. przez Waltera Pohla i Rosamond McKittrick, stara się realizować Richard C o r r a d i n i w artykule dotyczącym „Roczników z Fuldy”, pod-

stawowego źródła do poznania dziejów państwa wschodniofrankijskiego w okresie zamętu u schyłku panowania dynastii Karolingów. Zarówno Reimitz, jak i Corradini zwracają uwagę, że naturalną konsekwencją przyjęcia proponowanych przez nich założeń teoretycznych są trudności z edycją tekstów źródłowych. Klasyczna metoda wydawania źródeł historiograficznych, w której celem edytora jest zrekonstruowanie „kompletnego” czy „pierwotnego” tekstu, często w drodze kompilacji różnych przekazów, staje się dla badacza całkowicie bezużyteczna: pominięcie kontekstu rękopiśmiennego, zatarcie różnic między poszczególnymi wersjami prowadzi do powstania sztucznego, nigdy wcześniej w takiej postaci nieistniejącego tekstu.

O tym, jak opowieść o przeszłości służyć może legitymizacji władzy nowych rodów królewskich, pisze Bernhard Zeller, analizujący obraz Liudolfingów jako spadkobierców Karolingów w kontynuacji „Kroniki” Reginona z Prüm. Marianne Pollheimer na przykładzie Habsburgów pokazuje z kolei, jak wczesnośredniowieczne dzieje protoplastów dynastii stawały się przedmiotem reinterpretacji i narzędziem wzmocnienia władzy dla monarchów panujących całe wieki później. Celem politycznym służyć mogło także manipulowanie obrazem kobiet uczestniczących we władzy, czego klasycznym przykładem są losy merowińskiej królowej Brunhildy, przypomniane przez Gerde Heydemann. Problem kreowania własnych wizji przeszłości przez różne grupy interesu stał się przedmiotem rozważań Maximiliana Diesenera w studium poświęconym sposobom ukazywania okoliczności upadku bawarskiego księcia Tassilona.

Lektura wymienionych prac skłania jednak do postawienia każdorazowo pytania o zakres oddziaływania analizowanych tekstów. Jak konstatuje w swym artykule Ewan Johnson, badająca normańskie mity początku obecne w kronikach z przełomu XI i XII w., czasem brak dowodów na to, że przekazy te odgrywały jakąkolwiek rolę w budowaniu poczucia przynależności etnicznej.

Następne artykuły poświęcone zostały relacji między tekstem, władzą i tożsamością. Poruszono w nich bardzo różną problematykę: od analizy formowania się i znaczenia przekazów o życiu wybitnej, uznanej za świętą jednostki w budowaniu autorytetu jej uczniów i następców (tekst o św. Antonim pióra Pascala Berranda), poprzez badanie roli penitencjałów w praktyce duszpasterskiej i zmian, jakie dokonywały się pod wpływem krytyki tych tekstów przez kolejnych reformatorów Kościoła (Adriaan Gastera), aż po próbę wyjaśnienia przyczyn oporu parafialnego kleru wobec narzucanego przez biskupów i władców epoki karolińskiej programu odnowy życia religijnego (Carine van Rhijn).

Tu także pomieszczono artykuł Karla Riegla dotyczący roli, jaką odgrywały katalogi królów towarzyszące spisom praw barbarzyńskich we wczesnośredniowiecznych rękopisach oraz tekst Jasmijn Boverto o metodach konstruowania wizerunku idealnego władcy na przykładzie „Via regia” i „Diadema monachorum” Szmaragda z St-Mihiel. Christina Pössel poświęciła obszernie studium problemowi autorstwa i kręgu odbiorców kapitularzy karolińskich. Zgodnie z jej ustaleniami, proces (współ)tworzenia, przekazywania i recepcji kapitularzy przez elity społeczeństwa przyczyniał się do powstania poczucia więzi z władcami (na równi z udziałem w zgromadzeniach czy wyprawach wojennych) i świadomości przynależności do grupy, z której wywodził się i na której czele stał panujący ród. W tym sensie kapitularze należy postrzegać zarówno jako królewskie instrukcje dotyczące rozwiązywania doraźnych problemów, jak i narzędzie ideologii władzy.

Kolejnym problemem poruszonym przez autorów tomu są przestrzenne i czasowe wyróżniki wspólnot społecznych. Rob Menns zajął się symbolicznym znaczeniem bazyliki św. Marcina w Tours na podstawie „Historii” Grzegorza. Postem i ucztą jako faktami religijnymi i społecznymi zajęła się Els Rose. Analizując ustawodawstwo synodalne, teksty homiletyczne i liturgiczne autorka pokazała, że w praktyce Kościoła merowińskiego oba te elementy życia religijnego miały charakter wspólnotowy i publiczny, i służyły wzmocnieniu więzi między wiernymi. Cykl liturgiczny nie tylko

porządkował codzienne życie chrześcijan, dając im poczucie przynależności do grupy: w jego ramach zamykano także opowieść o przeszłości. Jak wykazała Irene van Renswoude na podstawie analizy „Kroniki z Lobbes” pióra opata Folcuina, zastosowanie takiej datacji w tekście historiograficznym pozwalało uniknąć jednoznacznej deklaracji politycznej (jak np. w przypadku datacji według lat panowania), a jednocześnie umożliwiło włączenie tworzonej opowieści w historię zbawienia.

Studium Janneke Raaijmakers wpisuje się w żywy nurt badań nad pamięcią (*memoria*) i praktykami komemoracyjnymi. Na podstawie „Annales necrologici” z Fuldy autorka analizuje sposób, w jaki wspólnota zakonna interpretowała swe dzieje w perspektywie eschatologicznej i przechowywała poczucie łączności ze zmarłymi współbraćmi. Jednocześnie wskazuje na zmiany, jakie dokonały się na przestrzeni wieków w zwyczajach dotyczących upamiętniania zmarłych pod wpływem relacji z otoczeniem społecznym i przemian pozycji politycznej klasztorów.

Ostatnia część zbioru dotyczy tożsamości religijnej. Philip Shaw, przeprowadzając paralełę między opowieściami o Judycie i Holofernesie oraz opisami spotkań chrześcijan ze światem pogańskim, pokazuje, jak zewnętrzne atrybuty, np. sposób uczesania, mogły być wykorzystywane do deprecjonowania niewiernych i wiązać się z zespołem cech identyfikujących opozycyjne światy chrześcijan i pogan. Światy te oddziaływały na siebie, a ich wzajemne kontakty mogły dawać niekiedy zaskakujące rezultaty, jak w przypadku powstających na terenie Hiszpanii przekładów dzieł łacińskich na język arabski, które później same stały się podstawą do tłumaczenia na język łaciński, zbadanych przez Ann Christys. Prześledzenie zmian, jakim ulegały teksty w trakcie kolejnych tłumaczeń, daje wgląd w sposób postrzegania świata i siebie nawzajem przez chrześcijańskich i muzułmańskich autorów.

Odrębnym problemem jest tożsamość duchowieństwa. Peter Erhart na przykładzie konfliktów rozdzierających wspólnoty zakonne w Fuldzie czy San Vincenzo al Volturno wykazuje, że proces samookreślenia się członków tych konwentów uwarunkowany był w większym stopniu podziałami politycznymi i społecznymi niż zobowiązaniami wynikającymi ze złożenia ślubów. O tym, że rękopisy wykorzystywane w pracy duszpasterskiej również mogą okazać się cennym źródłem do poznania świadomości kleru i sposobów budowania wśród wiernych chrześcijańskiej tożsamości, przekonuje na przykładzie Bawarii w VII–IX w. Owen M. Pheasant. Zagadnienie chrystianizacji jako aktu politycznego i religijnego porusza Thomas Leonard, piszący o nawróceniu zamieszkiwanej przez Słowian Karyntii w relacji żyjącego w IX w. autora „*Conversio Bagoariorum et Carantanorum*”.

Tom „*Texts and Identities*” stanowi dowód, jak pojemne i trudne do zdefiniowania może być pojęcie tożsamości. Mimo że różne, także pod względem poziomu naukowego, zawarte w nim artykuły stanowią jednak interesujący i inspirujący przegląd nowych kierunków i metod badawczych. Zważywszy na młody wiek większości autorów, tom ten w istocie można uznać za zapowiedź przyszłych dróg rozwoju jednego z ważnych nurtów współczesnej mediewistyki.

Aneta Pieniądz
Uniwersytet Warszawski
Instytut Historyczny